



GMINA

Nr 4

1. I - 15. II 1991

Cena 3.000,- zł

"Kochaj bliźniego swego..."

EDWARD DUDEK

Pod takim hasłem został zorganizowany 20. stycznia w Czernicy pokaz tańca towarzyskiego. Jego autorami byli młodzi adepti tańca z dwóch amatorskich klubów: miejscowego "Czertan" i "Vlan" z Wlenia - pod kierunkiem instruktora Józefa Palki. Ten cytat mobilizował organizatorów i tańczącą młodzież do dostarczenia publiczności jak największej artystycznych wrażeń. Głównym celem była jednak "mobilizacja publiczności" i prośba o pomoc finansową dla 19-letniego Sławomira Kobylańskiego z Lwówka Śląskiego. W wyniku wypadku samochodowego utracił on wzrok i jedynie operacja w jednej z zachodnioeuropejskich klinik daje nadzieję na jego przywrócenie.

Przewidywane koszty leczenia - 10.000 \$, czyli około 100.000.000 złotych -

(ciąg dalszy na stronie 4)

Sylwester Lucylla Bieniek

Zabawa sylwestrowa, o której opowiem, miała miejsce w Dziwiszowie na przełomie lat 1945/46. Mieszcząca się na piętrze w restauracji Dolińskiego sala taneczna, o połyskującym czystością parkiecie, z oknami przyozdobionymi w firany i piękne aksamitne story z frędzlami, mogła pomieścić ponad 50 osób. Naokoło sali - boazeria z ciemnego drewna połączona z takimiż lawkami; cały ten wystrój wnętrza stwarzał przyjemny nastrój. Do tańca przygrywał zespół z Jeleniej Góry, składający się z dwóch mężczyzn i kobiety grającej na akordeonie.

Uczestnicy zabawy to w większości osadnicy wojskowi, ubrani w zniszczone, lecz czyste mundury; niektórzy tylko w bluzach wojskowych i cywilnych spodniach wpuszczonych w buty z cholewami. Jest i kilku milicjantów z tutejszego posterunku. Kobiety bez makijażu, odziane w kolorowe, sięgające za kolana sukienki letnie lub ciepłe, siedzą przy stolikach skrupowane światłem roziskrzonych żyrandoli, rzucających blask na ich jeszcze młode, a już doświadczone wojennymi przeżyciami twarze.

(ciąg dalszy na stronie 4)

Redakcja

zaprasza do współpracy w redagowaniu "Gminy". Spotkania w każdy czwartek o godz. 17.00 w Gminnej Bibliotece Publicznej w Jeżowie Sudeckim.

Sołtysi, Rady Sołeckie - Wybory

Na terenie naszej gminy w czasie od 3 do 14 grudnia 1990 odbyło się osiem zebrań wyborczych do organów wykonawczych samorządów mieszkańców wsi. Spotkały się one w zasadzie z małym zainteresowaniem wyborców i średnia frekwencja wynosiła 11,5% uprawnionych do głosowania. Tylko we Wrzeszczynie zebranie odbyło się w pierwszym terminie w obecności 33% uprawnionych mieszkańców. W pozostałych miejscowościach zebrania odbyły się w drugim terminie (tzn. o jedną godzinę później), gdyż w pierwszym nie było wymaganej liczby (quorum - tj. 20% uprawnionych do głosowania w sołectwie).

W wyborach z ramienia Rady Gminy zaangażowani byli przewodniczący i wiceprzewodniczący rady oraz radni, zamieszkujący w danej wsi. Zarząd Gminy reprezentował wójt Jerzy Sobański, Urząd - sekretarz Genowefa Smolarek oraz kierownik referatu rolnictwa Waldemar Bötther. Na życzenie mieszkańców w zebraniach wiejskich uczestniczyli również: Ryszard Setel - pośrednik ubezpieczeniowy PZU, Leszek Górowski - dyrektor Rejonowego Związku Spółek Wodnych oraz przedstawiciele Zakładu Energetycznego. Najczęściej poruszane były w dyskusji sprawy: (c.d. na str. 3)

Bogusław Chodak

Z SIEDLĘCINA DO DANII (zapiski kursanta)

Elementarna znajomość języka niemieckiego, przychyłość Rady Gminy oraz pomyślna kwalifikacja w województwie sprawiły, że mogłem w dniu 19 października zająć miejsce w autobusie i wyruszyć w tę ekscytującą podróż.

Autobusem dotarliśmy do Świnoujścia, następnie promem do Kopenhagi, gdzie byliśmy w niedzielę 21.10.1990 o godzinie 22.00. Nocowaliśmy w domu turysty, a potem przez 3 godziny zwiedzaliśmy stolicę Danii. Zobaczyliśmy najbardziej charakterystyczne punkty miasta, tj. centrum, pałac królewski, dworzec kolejowy i

(ciąg dalszy na str. 6-7)

KONKURS-HISTORIA

Redakcja Biuletynu pragnie przekazać Czytelnikom nie tylko informację o aktualnych sprawach i wydarzeniach, jakie miały miejsce w naszej gminie, lecz również czyni starania, by przybliżyć historię - tę najdawniejszą i najnowszą naszych ziem, miejscowości i ludzi.

W tym cyklu drukowaliśmy historię Czernicy i wspomnienia Lucylli Bieniek, dotyczące Dziwiszowa: "Wigilia 1945", "Sylwester", a w przygotowaniu są "Pierwsi osadnicy".

Uważamy, że w każdej miejscowości żyje wiele osób, mogących i chcących spisać wspomnienia ze swojego dzieciństwa, może z lat przedwojennych, przeżyć z czasów wojny, czy przyjazdu na Ziemię Odzyskaną lub inne.

Apelujemy do młodzieży szkolnej; babcie i dziadkowie pamiętają wiele, pomóżcie im to spisać. Kontaktujcie się z redakcją, doradzimy, zapewnimy dyskrecję.

Nadesłane prace będziemy drukowali w Biuletynie, a ich autorzy zostaną wyróżnieni.

W numerze: Uwaga, Lwowiacy - 6; Wywiadówka - 5; Coś dla pań i ambitnych panów - 6; Informacja o prenumeracie - 3 Gmina 1990 - 2; Sport - 7; Konkurs dla najmłodszych, Krzyżówka - 8

WYKAZ UCHWAŁ PODJĘTYCH PRZEZ RADĘ GMINY W JEŻOWIE SUDECKIM

(od 4 czerwca do 28 grudnia 1990)

1. Ustalenie liczby zastępców przewodniczącego Rady Gminy.
2. Ustalenie liczby stałych komisji Rady Gminy w Jeżowie Sudeckim.
3. Wybór przewodniczącego Rady Gminy.
4. Wybór delegata do Sejmiku Samorządowego.
5. Zwołanie sesji Rady Gminy.
6. Powołanie stałych komisji Rady Gminy oraz wybór przewodniczących.
7. Wybór wiceprzewodniczących Rady Gminy.
8. Powołanie Komisji Inwentaryzacyjnej.
9. Zwołanie sesji Rady.
10. Wybór wójta.
11. Powołanie Komisji Statutowej.
12. Powołanie zastępcy kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.
13. Ustanowienie herbu Gminy Jeżów Sudecki.
14. Wybór Zarządu Gminy.
15. Powołanie sekretarza Gminy.
16. Powołanie skarbnika Gminy.
17. Powołanie Zespołu do opiniowania kandydatów na ławników.
18. Wystąpienie o przejęcie niektórych zadań z zakresu administracji rządowej oraz przejęcie na własność gminy gruntów i budynków Państwowego Funduszu Ziemi.
19. Zobowiązanie Zarządu do aktualizacji Projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy.
20. Zmiana uchwały nr II/8/90 Rady Gminy z dnia 18 czerwca 1990.
21. Przekazanie uprawnień Zarządowi Gminy do dokonywania przeniesień między działami i rozdziałami w budżecie gminy.
22. Przeniesienie kredytów budżetowych między paragrafami w budżecie na rok 1990.
23. Przekazanie uprawnień Wójtowi Gminy w zakresie dokonywania przeniesień kredytów budżetowych między paragrafami.
24. Powołanie Obwodowych Komisji Wyborczych.
25. Zasady gospodarowania lokalami użytkowymi.
26. Wybór ławników do Sądu Wojewódzkiego oraz Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze.
27. Wybór członków Kolegium d/s Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze.
28. Wprowadzenie zmian w dochodach i wydatkach budżetowych w związku z otrzymaniem dotacji ogólnej z budżetu wojewódzkiego.
29. Zasady wypłacania i wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży, przysługującym radnym i osobom spoza rady za udział w posiedzeniach Rady Gminy, jej komisji oraz Zarządu.
30. Przeniesienie kredytów budżetowych między rozdziałami w budżecie na rok 1990.
31. Uchwalenie dodatkowych kredytów z nadwyżki budżetowej za 1989 rok.
32. O niewykorzystaniu w 1990 dotacji celowej przyznanej decyzją Wojewody Jeleniogórskiego na pomoc osłonową dla Ośrodka Pomocy Społecznej w gminie.
33. Ogłoszenie wyboru aktów prawa miejscowego, wydanych przez Gminną Radę Narodową i Naczelnika Gminy w Jeżowie Sudeckim, a nadal obowiązujących.
34. Ustalenie składów osobowych komisji stałych Rady Gminy.

GMINA JEŻÓW SUDECKI

Na początku roku przedstawiamy informacje o naszej gminie.

Powierzchnia - 9.438 ha.

Liczba mieszkańców - 5.630 (w tym: kobiet - 2.818, mężczyzn - 2.812), zamieszkujących w sołectwach:

Jeżów Sudecki - 1.766

Siedlęcín - 1.432

Dziwiszów - 1.014

Czernica - 689

Płoszczyna - 234

Chrośnica - 215

Janówek - 198

Wrzeszczyn - 82

W roku 1990 w Urzędzie Stanu Cywilnego zawarło związek małżeński 65 par, w tym mieszkańców gminy - 52, a pozostałe z Jeleniej Góry. Urodziło się 69 dzieci, w tym chłopców 43, dziewczynek 26. Rodzice najczęściej nadawali imiona: Daria, Aleksandra, Natalia, Krzysztof, Łukasz, Mateusz.

Na obszarze gminy zarejestrowanych jest:

zakładów rzemieślniczych - 116
spółek - 5

zakładów produkcyjnych - 3.

Zatrudnionych ogółem jest 2.896 mieszkańców, w tym w gospodarce uspołecznionej - 2.044, w gospodarce nieuspołecznionej - 852.

Liczba bezrobotnych - 270 osób,

liczba pobierających zasiłek - 190. Liczba osób objętych stałą opieką społeczną - 54, okresową - 274. J.D.

RESTAURACJA "LOT"

zaprasza w godzinach
10.00 - 20.00

*Organizuje przyjęcia
okolicznościowe i rodzinne
z nieodpłatną obsługą
muzyczną*

Jeżów Sudecki, tel. 132-130

SIEDLEĆCIN
DOM LUDOWY
ZAPRASZA CODZIENNIE DO:

SKLEPU z artykułami
spożywczo- przemysłowymi
w godz. 7.00 - 21.00
KAWIARNI
w godz. 17.00 - 21.00

zaopatrzenia w wodę,
naprawy, budowy i utrzymania
dróg,
gospodarki ściekowej,
ochrony środowiska,
telefonizacji wsi,
melioracji i spółek wodnych,
komunikacji PKS i WPK,
szkód łowieckich.

W głosowaniu tajnym wybrano
sołtysów wsi, spośród których
pięciu pełniło tę funkcję w po-
przedniej kadencji:

Stanisław Cugier - w Jeżowie
Sudeckim,

Mieczysław Wójcik - w Czernicy,
Franciszek Trojan - w Płoszczynie,
Edward Ślepecki - w Chrośnicy,
Adam Łakomic - w Janówku

oraz trzech - po raz pierwszy:

Andrzej Mazepa - w Dziwiszowie
Grzegorz Niedośpiął - w Siedlęcinie,
Jerzy Wojciechowski - we Wrzeszczy-
nie.

Uczestnicy zebrań wiejskich wybie-
rali również rady sołeckie. W
głosowaniu jawnym ustalali liczbę
członków rady zależnie od potrzeb i
wielkości sołectwa, a w tajnym
głosowali bezpośrednio na
zgłoszone kandydatury. Oto
wyłonione składy rad sołeckich we
wsiach naszej gminy:

JEŻÓW SUDECKI

przewodniczący - Stanisław Cugier
członkowie - Szymon Danielski

- Anna Gibała
- Krzysztof Grzegorzczak
- Józef Karmelita
- Krzysztof Krajniak
- Stanisław Prendota

SIEDLĘCIN

przewodniczący - Kazimierz Mular-
ski

I z-ca przew. - Grzegorz Czucha

II z-ca przew. - Franciszek Tyka

członkowie - Ewa Borsuk

- Grzegorz Niedośpiął
- Jadwiga Skowrońska
- Maria Smaciarz
- Edward Solak
- Ryszard Ślimakowski

DZIWISZÓW

przewodniczący - Bogusław Salus

z-ca przew. - Czesław Kozak

sekretarz - Maria Pocięcha

członkowie - Roman Kronenberger

- Andrzej Mazepa
- Mirosław Raszewski

- Zygmunt Szenda

CZERNICA

przewodniczący - Józef Odrzywolski

z-ca przew. - Władysław Józków

sekretarz - Józef Pałka

członkowie - Michał Kwiatkowski

- Mieczysław Leszcz
- Krzysztof Surmacz
- Józef Świętonowski
- Mieczysław Wójcik
- Jan Zieliński

PŁOSZCZYZNA

przewodniczący - Sławomir
Szykowiecki

z-ca przew. - Renata Sobańska

sekretarz - Bogusława Arasymowicz

skarbnik - Walerian Daskoczyński

członek - Franciszek Trojan

CHROŚNICA

przewodniczący - Edward Ślepecki

członkowie - Jan Lachowicz

- Bronisław Michcik
- Janusz Staszak
- Zbigniew Szymczyk
- Robert Wojtkiewicz

JANÓWEK

przewodniczący - Zbigniew
Piątkowski

członkowie - Adam Łakomic

- Wiesław Olchówka
- Jerzy Soboń

WRZESZCZYN

przewodnicząca - Telisława Olejnik-
Szatkowska

członkowie - Marian Komorowski

- Janina Krzywý

- Jerzy Wojciechowski

Nowo wybrane samorządy wiejskie
rozpoczną swoją pełnoprawną
działalność z chwilą podjęcia przez
radę gminy uchwały, zatwier-
dzającej projekty statutów sołectw,
przedstawione przez poszczególne
rady sołeckie. *Anna Szulc*

PRENUMERATA "GMINY"

Informujemy o możliwo-
ści zaprenumerowania na-
szego Biuletynu (jego 3
najbliższych numerów - 5,
6, 7), które ukażą się do
30. czerwca. Cena prenu-
meraty wraz z dostawą do
domu wynosi 10.000,- zł.
Zamówienia i wpłaty
przyjmują

W Jeżowie Sudeckim:

Irena Drożdżkiewicz w Bi-
bliotece,

Anna Szulc w Urzędzie
Gminy,

Stanisław Cugier - sołtys.

W Siedlęcinie:

Paweł Kilakiewicz w skle-
pie w Domu Ludowym,

Ryszard Smolarek -
ul. Ogrodowa 16,

Wiktor Warachim w Sied-
lęcinie Górnym.

W Czernicy:

Krystyna Piwińska w
Bibliotece,

Stanisław Pałka - Czer-
nica nr 31.

W Płoszczynie:

Franciszek Trojan - sołtys,
Płoszczyna nr 53.

"DUWO"

Firma Polonijna

Jeżów Sudecki, ul. Leśna 4

oferuje usługi:

dekarskie i blacharstwa budowlanego

oraz remontowo-budowlane

Najnowocześniejsze materiały zachodnie!

Gwarancja 30-letnia!

Gmina 3

("Kochaj" - ciąg dalszy ze str. 1)

przekraczają możliwości finansowe rodziny Sławka. Z pomocą przyszła burmistrz Lwówka Bożena Buszewicz, zwracając się do mieszkańców z apelem o społeczną zbiórkę pieniędzy. Józef Pałka postanowił wspomóc tę inicjatywę, organizując pokaz taneczny swoich wychowanków.

Do Czernicy przybyli: Janusz Wrzał - wicekurator Oświaty i Wychowania, Janina Wojtasik - wizytator KOiWz z Jeleniej Góry, Grażyna Sprycha - sekretarz UMiG i Ryszard Sprycha - dyrektor M-GOK we Wleniu, ksiądz Julian Gronek - proboszcz parafii Czernica, radni Rady Gminy w Jeżowie: Bogusław Salus, Julian Zięba, Stanisław Pałka oraz licznie zgromadzona publiczność.



Pokaz rozpoczął się tradycyjnie, tzn. zgodnie z narodową tradycją - polonezem. Następnie pary pokazywały swoje umiejętności, najpierw w tańcach latynoamerykańskich, tańcząc sambę, rumbę, cha-cha-cha, jiva i paso doble. Po tych niezwykle żywiołowych i dynamicznych tańcach na parkiecie pojawili się najmłodszy tancerze, występujący tego wieczora jako zespół "Czerlanik". Chociaż tańczą w nim dzieci w wieku do ośmiu lat, publiczność nagradzała gromkimi brawami ich pierwsze kroki ku wielkiej karierze. W tym czasie tancerki zmieniały stroje, ponieważ w drugiej części pary prezentowały się w tańcach standardowych: walcu wiedeńskim i angielskim, argentyńskim tangu, kulikstapie i fokstrocie. Tańczące pary reprezentowały klasy dziecięcą i kandydacką "E" i "D".

Publiczność spontanicznie nagradzała tańczących brawami, a miała jeszcze możliwość wyboru najlepszej i najsympatyczniejszej pary, głosując specjalnymi kartkami. W tej "rywalizacji" zwyciężyła (zaledwie jednym głosem) para Aneta Aksiniewicz - Stanisław Kluba przed Dorotą Piwińską i Tomaszem Pałką, a trzecie miejsce zajęła Barbara Malinowska i Tomasz Tracz. Wszyscy uczestnicy pokazu otrzymali drobne upominki, a ulubieńcy publiczności - nagrody dodatkowe, które ufundowały GOK w Jeżowie i Wleniu oraz Waldemar Kumuć.

Zbiórkę pieniędzy dla Sławka Kobylańskiego przeprowadzili radni. Z dobrowolnej składki publiczności zebrali kwotę 646.020 złotych, a doliczając wpływy z biletów w wysokości 344.100 fundusz Sławka wzbogacił się o prawie milion złotych. Widzimy więc, że kochać bliźniego swego to nie jest idea trudna do realizacji, bo kochać to też pomagać i służyć bliźniemu sobą.

Edward Dudek

Sylwester c.d.

Na nogach mają trochę sfatygowane obuwie na nuskim obcasie; tylko dwie dziewczyny, Loda i Janka Bąkówny założyły prawie nowe tyrolki - modne wówczas sportowe pantofle na płaskim obcasie i grubej żelwce, szyte kolorowymi nićmi. Nie widać u kobiet żadnej biżuterii ani zegarków, jedynie Maryśka Molgowa ma w uszach cygańskie koła; nie wiadomo czy złote, ale błyszczą jak rubłówka.

Dorośli, siedząc przy stolikach, piją wódkę i piwo przyniesione z baru na parterze, a na zakąskę są kanapki, kielbasa, kaszanka i kiszona ogórki. Nieliczna młodzież usadowiła się pod ścianą na ławkach; zachowują się skromnie, a w przerwach między tańcami raczą się lemoniadą. Dużo osób nie umie tańczyć; poruszają się niezgrabnie, mężczyźni nie potrafią trzymać partnerek, toteż kobiety wolą tańczyć z kobietami. Ale do polki i oberka wszyscy podrywają się z miejsc, mężczyźni rozbijają "t tańczące ze sobą kobiety, a kiedy orkiestra kończy grać, krzyczą "mało!" i znów tańczą roześmiani - aż im pot występuje na czoło. Młodzież, oprócz wspomnianych tańców, umie również tango i swinga. Wodzim jest Zbyszek Kozakiewicz ze Lwowa, zdemobilizowany chorąży, który w czasie walcu układa jakieś taneczne figury, wołając: Kóleczo! Para za parą! Panie w prawo, panowie w lewo! - ale ludzie się myślą i nie stosują do jego poleceń.

W sali utworzyły się grupy. Przy pierwszym stole towarzystwo mieszane - to aktywiści współpracujący ze sobą na rzecz wsi, i ci ze wschodu, i ci z centralnej Polski, a między nimi Popiel, Boguszewski, Salus, Lorenc, Żuromski, Kijowski, Wdowin, Żukowski,

Puszczyński i tylko jedna kobieta - Leokadia Przykłękowa, o czarnych włosach (pewnie farbowanych) przykrytych nylonową apaszką upiętą w węzeł nad czołem. Przy drugim stole uczują sami centralacy, a wśród nich rej wodzi soltys Guliński, który - przymknąwszy oczy - zawodzi: "Górraaaah, czy ci nie żaaa!"... Ci ze wschodu, co siedzą w głębi sali, już go przekrzykują: "Wychadziła na bieróg Katusza..." Śpiewający mają mocne głowy i, choć wypili więcej od centralaków, ich głosy są czyste, a i piosenka ładna, mimo że część uczestników zabawy nie zna rosyjskiego.

Kiedy przebrzmiała Katusza, Jurek Potocki podbiegł do orkiestry, prosząc o zagranie "Piosenki o Warszawie". Już po pierwszych akordach zjawiała się na środku sali jakaś para, na to nagle z ławki poderwała się Tośka Radczak i zwołała w stronę tańczących: "Tego się nie tańczy, tylko słucha!". Zawstydzona para powróciła do swojego stolika, a młodzi po zakończeniu piosenki o Warszawie wyjęli kartki i niezbyt głośno, już bez akompaniamentu, zaczęli śpiewać:

Czy widzisz te gruzy na szczytce?

Tam Polak z honorem brał ślub... itd a potem refren:

*Czerwone maki na Monte Cassino
zamiast rosy pily polską krew.*

Po tych makach szedł żołnierz i ginął...

W sali ucichł gwar. Ta piosenka przypomina wszystkim niedawną walkę z wrogiem. Szymańskiemu i Moczydlanemu spływają po twarzach łzy, które ocierają rękawem. Choć nigdy nie byli na Monte Cassino, może nawet nie wiedzą, gdzie leży, to słowo o polskiej krwi i sytuacja chwili wymaga też tym bardziej, gdy się sporo wypilo.

Ci ze wschodu są znudzeni, a może zawiedzeni, bo słowa piosenki nic nie mówią o ich walce na szlaku Lenino - Berlin, więc po chwili znów rozpoczynają bliższą ich niedawnej przeszłości piosenkę:

*Razcwietali jablonie i grusze,
papyli tumany nad rekoj,
wychadziła na bieróg Katusza...*

Właśnie w tej chwili "pojawił się" w sali antagonizm. Dotychczas spokojnie siedzący na ławce Franio z Wadowic krzyknął: "Cicho tam, zabugole!" W sali powstało zamieszanie; niektórzy poderwali się z miejsc, rozległy się pojedyncze głosy: "Wleb centralaków", "Niech żyje Lwów!",

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE

w Siedlęcinie ul. Lwówecka 2, tel. 213-17

oferuje do sprzedaży:

- zboża - pszenicę, żyto, owies,
 - używany sprzęt rolniczy:
 - przyczepy ciągnikowe,
 - pługi i narzędzia uprawowe,
 - ciągniki rolnicze C-360 i MTZ-82,
 - samochody: fiat 125p, Avia, Multicar, Żuk, Star W-28
- Ceny do uzgodnienia

„Jurek, leć po kosę!”, „Niech żyje AK!”
 Ktoś strzelił w sufit, ktoś inny rąbnął pięścią
 w stół aż spadły z niego ogórki. Franio zdążył
 uciec przed linczem, a tu kobiety piszcza,
 starając się powstrzymać mężczyzn
 gotowych do bitki. Po sali fruwały butelki,
 rozbijając się z brzękiem o ściany. Kaśka
 Traczykówna weszła na krzesło i drze się:
 „Wacek, sierpowym go, sierpowym!” Jak ją
 zobaczyła Walendziakowa, to nie
 wytrzymała i, stojąc na ławce, swoim
 piskliwym głosem woła: „Józka, nie daj si,
 chłopie, ta krzepy ci brakują, aa!” Po chwili do
 akcji wkraczają milicjanci i trzej wojskowi z
 jednostki w Jeżowie. Nie biją, nie krzyczą,
 jedynitrymają Józka, drudzy Traczykowi coś
 tłumaczą. Resztę szamoczących się
 biesiadników rozdzielili kobiety.
 Potem następuje ogólny śmiech, zwaśnieni
 podają sobie ręce i wraz z milicjantami i
 wojskowymi schodzą na parter do baru, by
 Nowy Rok, który nastanie za kilka minut,
 powitać w zgodzie, przepieczętowanej
 następnym głębszym. Walendziakowa zeszła
 z ławki i śmiejąc się mówi: „Jak Bozi
 kocham, też to istny Kulparków”. Pozostali
 gapię powracają do stolików, zespół już gra,
 zaś akordeonistka śpiewa:

Taka mała, a już,
 taka mała, no i cóż,
 taka mała, a dała mi już.

Na chwilę Doliński przerwie muzykom i
 obwieści północ, a potem uczestnicy zabawy
 złożą sobie wzajemne życzenia na ten Nowy
 Rok 1946. Nie na wszystkich zabawach
 dochodziło do bójek, ale jeszcze przez trzy,
 czy cztery lata śpiewano na zmianę „Ka-
 tiszę” i „Czerwone maki”.*

Wywiadówka

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w
 Siedlęcinie zwołała na 24 stycznia
 półroczną wywiadówkę. Miała ona
 uroczysty charakter i była połączona z
 występami dzieci z zespołów:
 „Perełki”, „Kroczi” i „Jelenia
 Góra”. W celu zaprezentowania
 szkoły, jej dorobku, sukcesów i
 potrzeb zaproszono również gości,
 spośród których przybyli: Kazimierz
 Rosół - przewodniczący Rady Gminy,
 Bogusław Chodak - wiceprze-
 wodniczący Rady Gminy, Jerzy
 Sobański - wójt, Paweł Kilakiewicz -
 radny, Irena Drożdżkiewicz - BS
 „Gmina” i Mieczysław Jędrzejowski -
 przewodniczący Komitetu Rodziciel-
 skiego.

Przybyłych gości, rodziców i młodzież
 przywitała dyrektor szkoły Janina
 Mujta, a następnie „głos zabrał” chór

* Za interpretację powyższej gawędy Maria Salus z Dziwiszowa
 otrzymała w 1986 drugą nagrodę w Wojewódzkim Konkursie
 Gawędziarzy w Jeleniej Górze.

Wywiadówka

szkolny pod kierunkiem Mirosławy
 Cichockiej. Wśród utworów znalazła
 się „Grudniowa Piosenka” i choć to
 już koniec stycznia, jak na życzenie
 dzieci i jak w piosence był lekki mróz,
 padał śnieg, co stało się zapowiedzią
 dobrych ferii.

Następnie pani dyrektor omówiła
 wyniki klasyfikacji, oceny ze sprawo-
 wania i frekwencję uczniów.
 Analizując przedstawione noty,
 należy je uznać za bardziej niż dobre,
 choć zawsze może i powinno być
 jeszcze lepiej. Uczniowie, którzy
 uzyskali najwyższą średnią ocen i
 wzorowe zachowanie, zostali
 wyróżnieni dyplomami, a ich rodzice -
 listem pochwalno-gratulacyjnym.
 Dyrektor Janina Mujta złożyła
 również podziękowania za okazaną
 pomoc i prace wykonane na rzecz
 szkoły przez Tadeusza Fornalę (prace
 dekarskie), dyrektora Andrzeja
 Kopcia z przedsiębiorstwa
 „Rolpek”, Bogusława Chodaka z
 Zakładu Rolnego, Andrzeja Gro-
 chałę z Kółka Rolniczego w
 Siedlęcinie oraz Romana Kąska z
 Zespołu Muzycznego.

Uroczystą wywiadówkę (część
 oficjalną) zakończyły występy dzieci i
 młodzieży z Zespołu Tańca
 Ludowego „Perełki” z Siedlęcina,
 Dziecięcego Zespołu Tańca
 Ludowego „Jelenia Góra” oraz
 zespołu „Kroczi” z Jeleniej Góry.
 Nad ich występem czuwali instruktor i
 choreograf tańca ludowego Henryk
 Maj oraz Grażyna Wiczysty, akom-
 paniował Jan Petryłka. Dzieci
 zatańczyły m.in. poloneza,
 krakowiaka, kujawiaka i polkę.
 Niezwykle efektowne było
 wykonanie poloneza Karola
 Kurpińskiego, kończącego występ
 dzieci. Za świetne opracowanie
 choreografii i jej realizację
 wykonawcy i opiekunowie zebrali
 owacyjne brawa.

Organizowanie wywiadówek lub ze-
 brań, podczas których rodzice mogą
 zobaczyć - czasami po raz pierwszy - to,
 czego nauczyły się ich dzieci,
 niewątpliwie pobudza zaintere-
 sowanie aktywnością dziecka w
 szkole. W ten sposób może zostaną
 stworzone podstawy, by wychowanie
 w domu i w szkole było wzajemnie

powiązane i oparte na współpracy i
 zrozumieniu.

Wyróżnieni uczniowie:

Klasa I:
 Maria Czorycka
 Emilia Jędrzejczyk
 Joanna Laska
 Dariusz Piwowar
 Tomasz Sikora
 Krzysztof Skalski

Klasa II:
 Agnieszka Beresińska
 Maria Buraczewska
 Piotr Pawlukowicz
 Krzysztof Szczypka
 Marcin Zwierzański

Klasa III:
 Anna Kosicka
 Zuzanna Kozyra
 Marek Onyszkiewicz
 Karolina Borsuk
 Elżbieta Zawada
 Małgorzata Rajca
 Anna Klim

Klasa IV:
 Dorota Wróbel
 Justyna Paczkowska
 Anna Skowrońska
 Agnieszka Piątkowska
 Ewelina Kiszka
 Daniel Rosiakowski
 Agnieszka Skrzek

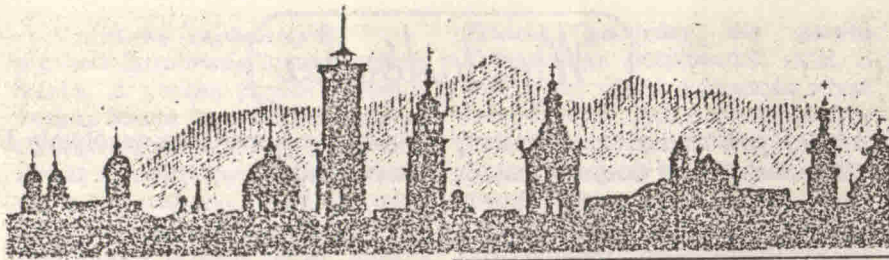
Klasa V:
 Sebastian Borowiec
 Izabela Jędrzejowska
 Dariusz Pawlukowicz
 Tomasz Szczypka
 Małgorzata Zawada
 Elżbieta Napora

Klasa VI:
 Jerzy Zawada
 Piotr Potaczek
 Monika Mujta

Klasa VII:
 Agnieszka Hałuzia
 Magdalena Laska
 Agnieszka Nowogrodzka
 Roman Tyka

Klasa VIII:
 Joanna Kubacka
 Jerzy Malec
 Krzysztof Niedośpiał

Redakcja



UWAGA, LWOWIACY!

Drodzy Lwowiacy (batiary też) - obecnie mieszkańcy gminy Jeżów Sudecki. Czy wiecie, że w Jeleniej Górze przy ul. Wolności 33 mieści się siedziba Zarządu Oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa? Prezesem jest pan Kazimierz Lelo. Przyjdź więc, droga koleżanko i drogi kolego (*tajoj*) na najbliższe zebranie, które odbędzie się w dniu 16. lutego 1991 o godzinie 16.00 w siedzibie T.M.L. Przybliżysz sobie lwowskie wspomnienia, posłuchasz piosenek, kupisz książkę lub gazetę o tematyce lwowskiej i - być może - wstąpisz do rodziny Lwowiaków.

A jeżeli chcesz więcej informacji, to możesz je uzyskać u miłośników Lwowa (np. niżej podpisanego) w każdy czwartek w siedzibie Gminnej Biblioteki (ul. Długa 89) od 16.00 do 17.00. Przypomnijmy sobie dziś jedną z wielu piosenek lwowskiej ulicy.

Lwów jest jeden na świecie

*Niech inny sy jadą, dzie mogą, dzie chcą,
Do Wiednia, Paryżu, Londynu,
A ja si zy Lwowa ni ruszym za próg!
Ta, mamciu, ta, skarż mnie Bóg!*

Bo gdzie jeszcze ludziom tak dobrze, jak tu?

*Tylko we Lwowie!
Gdzie pieśnią cię budzą i tulą do snu?
Tylko we Lwowie!
Czy bogacz, czy dziad jest tam ``za pan brat''*

*I każdy ma uśmiech na twarzy!
A panny to ma słodziutki ten gród,
Jak sok, czekolada i mniód!*

*Więc gdybym miał kiedyś urodzić się znów
- Tylko we Lwowie!*

*Bo nima gadania i co chcesz to mów -
nima, jak Lwów!
Czy bogacz, czy dziad jest tam ``za pan brat''*

*I każdy ma uśmiech na twarzy!
A panny to ma słodziutki ten gród,
Jak sok, czekolada i mniód!*

Albin Kalina

COŚ DLA PAŃ I AMBITNYCH PANÓW

ZUPA GRZYBOWA

Składniki: 50 g suszonych grzybów, duża porcja włoszczyzny, kilka ziarenek pieprzu, sól.

Ugotować wywar z włoszczyzny z dodatkiem soli i pieprzu. Gdy warzywa będą miękkie, przecedzić wywar przez sito (jarzyny wykorzystać do sałatki jarzynowej lub śledziowej) i zalać umyte grzyby. Gotować pod przykryciem. Gdy grzyby będą miękkie, przelać zupę przez sito, doprawić do smaku odrobiną soku z cytryny i ewentualnie solą. Podawać z łazankami, pierożkami lub kładzionymi kluskami. Pokrajane w paseczki grzyby dodać do zupy albo wykorzystać do zrobienia farszu do pasztecików.

KAPUSTA Z GROCHEM

Składniki: 500 g kwaszonej kapusty, 3-4 suszone grzyby, szklanka grochu, średnia cebula, sól, pieprz, majeranek, 2 łyżeczki oleju słonecznikowego.

Namoczyć na noc groch, ugotować w tej samej wodzie, dodając majeranek, sól i pieprz do smaku. Umyte i namoczone na noc grzyby zagotować, odcedzić. Kapustę drobno posiekać, zalać wywarem z grzybów, dodać pokrajane grzyby, ugotować. Drobno posiekaną cebulę zeszklić na oleju, dodać do kapusty. Gdy kapusta i groch będą miękkie, połączyć ze sobą, wymieszać i jeszcze razem gotować.

CZEKOLADOWE SERDUSZKA

Składniki: 120 g czekolady, 120 g cukru, 180 g migdałów, 2 białka.

Wspać na stolnicę cukier, utartą czekoladę i zmielone migdały; wymieszać, dodać białka i dokładnie wyrobić masę. Posypać stolnicę cukrem, rozwałkować masę, wykrawać foremką serduszka, układać na posmarowanej tłuszczem blasze, piec w piekarniku.

(...do Danii - dokończenie ze szpalty sąsiedniej)

dejsz do niego z talerzem, nałożyć sobie według uznania i konsumować. Niektórzy - w obawie, że zabraknie - ładowali na talerze zachłannie. Były momenty, że przy stole trwały regularne boje. Okazały się o tyle bezpodstawne, że gospodarze po opróżnieniu jednego talerza natychmiast uzupełniali stół nowym naładowanym półmiskiem.

W ten sposób uczylimy się zachodnioeuropejskiej kultury... (cdn) B. Chodak

"Z Siedlęcina..."

oczywiście Syrenę. Syrenka mnie rozczarowała, jest to mała "kobietko-rybka", zupełnie pospolita, niepozorna. Nie ma w niej nic monumentalnego i wzniosłego, ot zwykła rzeźba ze spiżu.

Tego niedzielnego poranka Kopenhaga była dziwnie wyludniona. Ruch samochodowy znikomy, ludzi jak na lekarstwo. W niczym nie przypominała liczącej się metropolii europejskiej. Rzucały się w oczy porządek, przepych i bogactwo towarów w witrynach sklepowych oraz...rowery. Przed każdym większym gmachem, a już szczególnie w okolicy dworca w specjalnych stojakach stało mnóstwo rowerów. Większość z nich niczym nie zabezpieczona, rowery małe i duże, stare i nowe. Mimo, że każda rodzina duńska posiada niezłej klasy samochód, to obowiązkowo każdy członek rodziny musi mieć rower. Samochody mają specjalne przystawki, na których te rowery podózują razem z rodziną. Rowery są receptą na zwiększenie aktywności ruchowej Duńczyków i mają im poprawić kondycję fizyczną. Poruszają się po specjalnych drogach, które ciągną się przy wszystkich trasach komunikacyjnych.

W osłupienie wprowadził nas widok koszy na śmieci. Niby zwykłe kosze, chociaż bardziej estetyczne i funkcjonalne niż nasze, ale wszystkie wyłożone cieniućkami woreczkami z folii. Wyglądało na to, jakby po wrzuceniu śmiecia do kosza jakaś niewidzialna ręka zabierała ten zaśmiecony woreczek i natychmiast wkładała nowy. Zaskoczył nas także widok palacy na dworcu. Ogromny, trochę podobny do dworca Wrocław Główny, gdzie podózni palili papierosy w każdym miejscu. Mimo to na podłodze nie poniewierały się niedopałki i w ogóle nie było czuć dymu. Okazało się, że dworzec ten - jak wszystkie gmachy użyteczności publicznej Danii - ma wspólną wentylację i klimatyzację.

Czas nas gonił, więc po pobieżnym i szybkim rajdzie po Kopenhadze wyruszyliśmy autobusem w kierunku miasta Greha. Po drodze była kolejna przeprawa promem (półtorej godziny) i około 17.00 dotarliśmy na miejsce. Trafiliśmy do ośrodka szkoleń samorządowych gmin duńskich. Ośrodek jest usytuowany w lesie, w odległości około 100 m od brzegu morza. Parterowa lekka budowla, odrębne segmenty mieszkalne, połączone labiryntowymi korytarzami, stwarzają poczucie odrębności każdego pokoju. Ośrodek liczy ponad 200 pokoi i dopiero po dokładnym przestudiowaniu planu udało nam się dotrzeć do właściwych. *Pokoje były jednoosobowe z łazienkami, wyposażone w komplet wypoczynkowy, biurka, regały i radioaparaty. Później odkrywaliśmy kolejne sale wykładowe, bilardowe, telewizyjne, następnie kawiarniane, czytelnie itd.

Po zakwaterowaniu była kolacja ze szwedzkim stołem, gdzie znajdowała się ogromna ilość potraw. Wystarczyło po-

KONIEC SEZONU

Rada Gminna Ludowych Zespołów Sportowych informuje Czytelników "Gminy" o zawodach sportowych, kończących rok 1990, a w których brali udział zawodnicy reprezentujący naszą gminę.

28. października odbył się w Jeżowie Sudeckim Gminny Turniej w Szachach Aktywnych. Zakończył się on zwycięstwem gospodarzy, którzy zajęli pierwsze trzy miejsca: 1. Jerzy Kuczera 2. Aleksander Cieślak 3. Mirosław Cieślak. Na Turniej Rejonowy, zorganizowany w Siedlecinie 18 listopada, przybyli zawodnicy z rad gminnych LZS: Rząśnik, Mysłakowice, Jeżów Sudecki i Jelenia Góra. Zawodnicy reprezentujący naszą gminę w zasadzie powtórzyli sukces, zdobywając dwa pierwsze miejsca: Aleksander Cieślak, Mirosław Cieślak, a trzecie zajął jeleniogórzanin Albin Sulikowski. Niestety, zawodnicy nie startowali w turnieju wojewódzkim.

18 listopada Siedlecin gościł również zespoły z sekcji piłki siatkowej na Gminnym Turnieju. Zwyciężyła drużyna gospodarzy - LZS Siedlecin - z prawem reprezentowania RG na Turnieju Rejonowym, akolejne miejsca zajęły ogniwa LZS z Dziwiszowa i Czernicy.

1 grudnia w Kostrzycy na Turnieju Rejonowym w Piłce Siatkowej walczyli reprezentanci sześciu gmin. Nasza drużyna, grając w osłabionym składzie, zajęła czwarte miejsce, dając się wyprzedzić zespołom: WLKS "Agrosudety" Jelenia Góra, ZSR Sobieszów i LZS Kostrzyca.

W numerze 2. "Gminy" informowaliśmy Czytelników o wysokiej pozycji naszej Rady Gminnej we współzawodnictwie sportowym w województwie. Po zakończeniu rywalizacji w 1990 roku i podsumowaniu punktów miło jest nam przekazać wiadomość, że RG LZS w Jeżowie Sudeckim zdobyła pierwsze miejsce we współzawodnictwie rad gminnych w aktywności na imprezach wojewódzkich, wyprzedzając m.in. o 2 punkty RGLZS Mysłakowice. Zdobyte pierwsze miejsca jest największym osiągnięciem naszych drużyn i zawodników w dotychczasowej działalności.

SPORT

ZJAZD DELEGATÓW

Rada Gminna Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych zwołała na 21. stycznia do Jeżowa Gminny Zjazd Delegatów. W związku ze skróceniem kadencji władz Zrzeszenia był to zjazd o charakterze sprawozdawczym-wyborczym. W obradach uczestniczyło ponad 30 osób, w tym 21 delegatów z pięciu ogniw: Jeżów Sudecki, Siedlecin, Czernica, Dziwiszów i Chrośnica.

Zebrań rozpoczęła przewodnicząca ustępującej Rady Gminnej, witając przybyłych delegatów, sympatyków oraz zaproszonych gości: sekretarza Rady Wojewódzkiej LZS Józefa Pałkę i inspektora RW Piotra Rostowskiego. Przewodniczącym Zjazdu delegaci jednogłośnie wybrali Andrzeja Górskiego, a następnie powołali komisje zjazdowe: Uchwał i Wniosków oraz Mandatowo-Skrutacyjną. Nastąpiło wręczenie wyróżniającym się sportowcom i działaczom przyznanych przez Radę Wojewódzką Honorowych Odznak LZS "Za zasługi położone dla rozwoju kultury fizycznej i turystyki na wsi". Brązowe odznaki otrzymali: Dariusz Cejko, Adam Danielenko, Krzysztof Fang, Jacek Głowczyński, Leszek Harasimowicz, Piotr Jasiński, Waldemar Marszałek, Marek Sokolnicki, Zbigniew Sos, Krzysztof Weleryk; srebrne: Mariusz Cejko, Paweł Mleczek, Tadeusz Soroka i Józef Szymczyk; złotą: Janusz Surmacz z Czernicy.

Wręczono też nagrody rzeczowe: piłki, dresy, rakiety tenisowe, obuwie sportowe - Elżbiecie Fang, Dorocie Piwińskiej, Elizie Schwedzie, Dariuszowi Bałdydze, Adamowi Danielence, Markowi Jończy, Janowi Kotarbie, Damianowi Misiewiczowi, Andrzejowi Krzyszkowskiemu, Józefowi Pałce, Stanisławowi Soroce, Zbigniewowi Sosowi, Januszowi Surmaczowi i Zbigniewowi Szymczykowi.

Następnie delegaci przeszli do części roboczej zjazdu. Adam Rodziewicz złożył sprawozdanie z działalności Rady Gminnej w latach 1988-1990. W wymienionym okresie RG LZS skupiała 292 członków, w tym 62 kobiety w pięciu ogniwach, działających w pięciu dyscyplinach sportowych: piłka nożna, siatkowa, tenis stołowy, szachy i warcaby oraz lekka atletyka. Łącznie zawodnicy działają w 21 sekcjach. Pod względem finansowym krytyczny był rok 1988, w którym ograniczono działalność i zrezygnowano z zakupu sprzętu. W dwóch kolejnych latach stopniowo poprawiała się kondycja finansowa zrzeszenia, co

Serdecznie dziękujemy wszystkim działaczom i zawodnikom, którzy przyczynili się do tego sukcesu!

Adam Rodziewicz

pozwoliło na uczestnictwo w większej liczbie imprez oraz uzupełnienie braków sprzętowych, nad którymi zwiększono kontrolę, dokonując m.in. corocznej inwentaryzacji. Kontynuując swoje sprawozdanie, Przewodniczący Rady omówił działalność zrzeszenia, udział w imprezach, sukcesy i porażki w minionej kadencji. Podkreślił zdobycie przez sportowców naszej gminy pierwszego miejsca we współzawodnictwie rad gminnych w województwie za rok 1990, dziękując jednocześnie tym, którzy przyczynili się do tego sukcesu.

Jako kolejny zabrał głos Janusz Surmacz, składając sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, która pozytywnie oceniła działalność ustępującej Rady, a następnie delegaci uczynili to samo.

W dyskusji plenarnej uczestnicy zjazdu mówili m.in. o zaangażowaniu w działalność rady i zrzeszenia, potrzebie większej dbałości o powierzony sprzęt, braku szatni w Dziwiszowie i konieczności remontu szatni - barakowozu w Czernicy, próbach powołania ogniwa LZS w Płoszczynie, możliwościach utworzenia sekcji strzeleckiej, trudnościach transportowych, braku pieniędzy...

Następnie delegaci przystąpili do wyboru nowych władz zrzeszenia. Na przewodniczącego RG LZS wybrano ponownie Adama Rodziewicza, na członków Rady: Janusza Surmacza, Zbigniewa Szymczyka, Jana Kotarbę, Mirosława Reissnera, Iwonę Lach i Marka Sokolnickiego. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Zbigniew Sos, Jacek Głowczyński, Andrzej Górski. W głosowaniu jawnym wybrano delegatów na Zjazd Wojewódzki LZS: Adama Rodziewicza i Janusza Surmacza. Po podjęciu uchwał Zjazd zakończył obrady.

Rozwiązanie krzyżówki "KOTLINA"

1. Szybowiec 2. Czernica 3. Ar 4. Rycerz 5. Zabobrze 6. Ekonom 7. Mikołaj 8. Jeleń 9. Wrzesień (wspak) 10. Wang 11. Grzybek 12. Karaś 13. Świrki 14. Karpacz 15. Złoto 16. Ochotnica 17. Aleksander 18. Ratusz 19. Zamek 20. Korsyka 21. Arkada 22. Adam 23. Modre 24. Erazm 25. Marysleńka
Hasło: "Czytajcie Nas, bo Gmina pisze o Was". Niestety redakcja nie otrzymała ani jednego rozwiązania, a jednocześnie przepraszamy za przedstawienie dwóch liter w hasle.

Rozwiązanie konkursu nr 3.

1. Kaczętko zamieniło się w łabędzia.
2. W książce "Akademia pana Kleksa".
3. "O krasnoludkach i sierotce Marysi".
4. "Dzieci z Bullerbyn".
5. "Pinokio"
6. Kaj i Gerda.

Redakcja otrzymała 25 odpowiedzi, z których jedna była błędna. Nagrody wylosowali Krzysztof Rakowski z Płoszczyny, Emilka Drewnowska z Cedyni, Jadwiga Grontman z Dziwiszowa, Monika Mujta z Siedlecin. Nagrodę specjalną otrzymał Piotr Kurzawa z Wierzchosłowic. Szczęśliwców wylosowała pani Bożena Zięba z Jeżowa.

Z przodu ...

Szanowni Czytelnicy!

Oddajemy w Wasze ręce czwarty numer "Biuletynu", a pierwszy tegoroczny. Osiągnęliśmy planowaną przez Redakcję objętość ośmiu stron. Pokonaliśmy pierwsze i chyba największe trudności organizacyjne i techniczne. Niestety, nie udało się nam pokonać bariery finansowej, tzn. po trzech numerach deficyt w budżecie gazetki wynosi ok. 400 tysięcy złotych. Jest to spowodowane niską ceną pierwszych numerów "Gminy", przez co wpływy ze sprzedaży i reklam nie pokrywały rosnących kosztów za skład, druk i papier.

Zapewniamy, że cena 3.000,- złotych za egzemplarz nie wzrośnie już do czerwca 1991 roku. Skąd ta data? Rada Gminy postanowiła dać Redakcji jeszcze pół roku czasu na okrzepnięcie i takie kierowanie gazetą, by przynajmniej nie była deficytowa.

Zwracamy się do Czytelników o opinię, rady i uwagi oraz nieustannie zapraszamy do współpracy w redagowaniu naprawdę Naszej gazetki, w której piszemy tylko o nas i o naszych sprawach.

Redakcja

HUMOR MIESIĄCA

LITOŚCIWY

Zirytowany zięć usiłuje zepchnąć teściową z balkonu. Zauważył to sąsiad, mieszkający cztery piętra poniżej:

- Panie, zabijesz pan człowieka!
- To odsuń się pan!

W KRYZYSIE

W zacisznej sublokatorce on mówi do niej:

- Już tyle razy odwiedzam cię, ale dziś, trudno i darmo, musisz być moją!
- Że trudno - to rozumiem, ale dlaczego - darmo?

BUSINESSMAN

Kolega do kolegi:

- Podobno żona cię zdradza z trzema kochankami..
- I co z tego? Wolę mieć 25% udziału w dobrym interesie niż 100% w kiepskim.

KUPON HASŁA ZGADYWANKI

5

- A - zebranie starszych
- B - hulaka
- C - francuski samochód
- D - współpracował z Benzem
- E - ze stolicą Quito
- F - w "arsenale" tenisisty
- G - arras
- H - siedziba Apollina
- I - kompozycja kwiatowa
- J - jedna z religii
- K - ryś stepowy
- L - taniec towarzyski z XIX wieku
- Ł - ślizgowe lub toczone
- M - mnich muzulmański
- N - faux-pas
- O - rzecz nieprzyzwoita
- P - puszka z nieszczęściami
- R - dotknęła naszą gospodarke
- S - szlachcic japoński
- T - zabawa połączona z loterią
- U - jednolity ubiór
- V - teatr różnorodności
- W - w telewizji razem z pieprzem
- Z - na koniec karnawału
- Ż - jest w każdym cyrku

Indeksy A, B, C...Ż są pierwszymi literami odgadanych wyrazów, które należy wpisać w poziome rzędy. Litery z kratek, oznaczonych cyframi od 1 do 45, dają poszukiwane hasło. Kartka z wypisanym rozwiązaniem i naklejonym kuponem 5 (ę jest piątą literą hasła), przesłana (przekazana) na adres redakcji do 1.03.'91, upoważni do wzięcia udziału w losowaniu dwóch nagród.

KONKURS DLA NAJMŁODSZYCH

1. Kto jest autorem wierszy "Samochwała" i "Kłamaczucha?"
2. W jakiej książce występują bracia-bliźniacy Jacek i Placek?
3. Wymień przynajmniej jednego przyjaciela Muminka.
4. Kto napisał wiersz "Ptasie radio"?
5. Kto jest nieodłącznym przyjacielem Kubusia Puchatka?
6. "Stary Doktor" czyli Janusz Korczak opowiedział w książce o losach chłopca, który został królem i rządził królestwem tak, jak potrafił. Co to za książka?
7. Do jakiego gatunku małą należy Tytus?

Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres redakcji lub bibliotek w miejscu zamieszkania w terminie do 1. marca 1991. Na kartce z odpowiedzią należy nakleić kupon kontrolny. Kartki bez kuponu nie będą brały udziału w losowaniu 3 nagród książkowych.

Wydawca: Rada Gminy w Jeżowie Sudeckim.
Redakcja: Edward Dudek (red. naczelny), Irena Drożdżkiewicz, Beata Drownowska, Anna Szulc.
Adres Redakcji: Jeżów Sudecki, ul. Długa 63 (Urząd Gminy), tel. 132-254 oraz w siedzibie Gminnej Biblioteki - ul. Długa 89, tel. 132-215.
Skład: KST "Libro" - ul. Bartka Zwycięzcy 11/1, 58-500 Jelenia Góra.
Druk: Zakład Usług Poligraficznych - ul. Wiejska 3, 58-506 Jelenia Góra

ZGADYWANKA ALFABETYCZNA

| | | | | | | |
|---------|----|----|----|----|----|----|
| A | | | 16 | | | |
| B | 32 | | | 2 | | 43 |
| C | | 10 | | | 36 | |
| D | | 38 | 3 | | | 24 |
| E | | 17 | | | | |
| F | 9 | | | | 39 | |
| G | | | 20 | | | |
| H | | 33 | | | | |
| I | | | 26 | | | |
| J | | | | | 40 | 29 |
| K | 30 | | 7 | | | |
| L | | | | 19 | 14 | |
| 11 Ł | | 13 | | | | |
| 12 M | | | | | | 22 |
| N | | 44 | | 18 | | 6 |
| O | | 23 | | | | |
| P | | | | | 27 | 11 |
| R | | 34 | | | | |
| S | | 15 | | | | 8 |
| T | | 31 | | 42 | | |
| U | | | | | | 45 |
| V | | | | 25 | | |
| W | | 37 | 4 | | | |
| 35 Z | | 1 | | 21 | | |
| Ż | | | | | | 28 |

KUPON
4